

Sygn. akt I CZ 54/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa E. M.
przeciwko M. P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2018 r.,
zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt XXIII Ga (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Powódka E. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego M. P. kwoty 14 926,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2014 r.

W dniu 4 lutego 2015 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą „E.” M. H., zaś jej przeważającą działalnością są usługi związane z administracyjną obsługą biura. M.P., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „P”. zawarł umowę z „H.”

spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., której przedmiotem była organizacja imprez muzycznych w pubie S. w (...) hotelu S., w tym także organizacja imprezy sylwestrowej w 2013 r.

A. M. współpracował od trzeciego kwartału 2012 r. z M. P., w zakresie prowadzonych przez niego usług na rzecz spółki „H.”. Pozwany poszukiwał asystenta do tej działalności. Po otrzymaniu od A. M. CV nawiązał z nim współpracę. Pozwany płacił za wystawione przez powódkę faktury VAT celem zapłaty wynagrodzenia A. M., czasami zapłata następowała na rzecz żony A. M. - na prośbę A. M., który w ten sposób chciał uniknąć utraty uprawnień osoby bezrobotnej czy grantów.

M. P. 22 grudnia 2013 r. zakończył współpracę z A. M. wobec utraty zaufania do niego z powodu podejrzeń, że zamierza on prowadzić działalność konkurencyjną. Po ostatecznej odmowie przez A. M. podpisania umowy z zakazem konkurencji odwołał mu wszystkie pełnomocnictwa.

W dni 31 grudnia 2013 r. E. M. wystawiła na rzecz M. P. dwie faktury VAT - numer (...) tytułem koordynacji koncertów w klubie S. w grudniu 2013 r. opiewającą na kwotę 10 282,80 zł oraz numer (...) tytułem świadczenia usług związanych z zapewnieniem i organizacją oprawy muzycznej w Hotelu S. 31 grudnia 2013 r. na kwotę 4 643,25 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu, gdyż powódka nie udowodniła, aby istniał jakikolwiek stosunek prawny, z którego mogłaby wywodzić swoje roszczenia. Powódka nie wykazała, aby z pozwanym łączył ją stosunek pracy, stosunek obligacyjny czy jakikolwiek stosunek prawny. Usługi były świadczone przez A. M. na rzecz pozwanego, jednak jest on w postępowaniu osobą trzecią, nie łączy go bowiem z powódką nic, oprócz więzów krwi. Skoro powódka nie wykazała, aby świadczyła usługi na rzecz pozwanego, tym samym nie była uprawniona do wystawienia faktur z dnia 31 grudnia 2013 r. o numerach: (...) i (...), nie przysługiwało jej bowiem żadne roszczenie względem pozwanego.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w W. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 lipca 2017 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, przyjmując bezzasadnie, iż powódce nie przysługuje legitymacja materialna i procesowa do występowania z roszczeniem oznaczonym w pozwie. W jego ocenie, w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskutek czego Sąd Rejonowy błędnie uznał, że powódkę nie łączył z pozwanym stosunek obligacyjny, z którego wywodzi ona swoje żądanie, zaś A. M. świadczył usługi na rzecz pozwanego we własnym imieniu i na swoją rzecz. Sąd Okręgowy wskazał, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zostały poczynione sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego albo mają charakter fragmentaryczny oraz iż niektóre twierdzenia zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lipca 2017 r. są lakoniczne i pozbawione wnikliwej analizy dowodów przedłożonych przez strony w toku postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego, w stanie faktycznym sprawy właściwe było uznanie, że strony procesu związane były umową o świadczenie usług, w oparciu o którą powódka dochodziła zapłaty. Zatem powódce przysługiwała legitymacja materialna i formalna do wystąpienia ze stosownych żądaniem. Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy w W., poprzestając na ustaleniu braku po stronie powodowej legitymacji materialno-prawnej, zaniechał zbadania zarzutów podniesionych przez pozwanego. Tym samym Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd pierwszej instancji powinien ustalić, czy umowa wiążąca strony została wykonana w zakresie usług objętych fakturami będącymi podstawą żądania pozwu, jak również czy w związku z tym powódce należy się wynagrodzenie w wysokości stwierdzonej tymi fakturami.

W zażaleniu wniesionym na wyrok Sądu Okręgowego pozwany zarzucił naruszenie art. 368 § 1 pkt 4, art. 381 i art. 386 § 4 k.p.c. przez to, że bezpodstawnie dopuścił spóźnione dowody zgłoszone przez powódkę na etapie postępowania apelacyjnego oraz uchylił zaskarżony wyrok, mimo że stanowisko stron postępowania oraz materiał dowody zgromadzony w sprawie (na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji) uzasadniało rozpoznanie sprawy i oddalenie apelacji. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania poprzez wydanie orzeczenia co do istoty sprawy lub oddalenie apelacji w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tę przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum. Dokonywana kontrola ma bowiem charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, nie publ., z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, nie publ., z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13, nie publ. i z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, nie publ.).

Podstawę wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego stanowił art. 386 § 4 k.p.c. ze względu na stwierdzenie, iż nie doszło do rozpoznania istoty

sprawy przez Sąd pierwszej instancji. W tym kontekście pojęcie nierozpoznania istoty sprawy powinno być interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron, wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Przenosząc powyższe uwagi na kanwę rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Zakwestionowanie w ramach kontroli instancyjnej prawidłowości stanowiska Sądu Rejonowego, iż strony procesu nie łączyła umowa, a tym samym powódce nie przysługiwała legitymacja materialna i procesowa do dochodzenia zgłoszonego żądania zapłaty spowodowało, że Sąd pierwszej instancji zaniechał oceny zasadności zgłoszonego żądania z uwzględnieniem zarzutów podniesionych przez pozwanego.

Treść zarzutów podniesionych w zażaleniu uzasadnia także wniosek, iż zmierzają one do podważenia prawidłowości czynności Sądu na etapie postępowania apelacyjnego (przez niezasadne dopuszczenie spóźnionych wniosków dowodowych) oraz prawidłowości oceny dowodów tego Sądu i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych i oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, w szczególności uznania przez Sąd drugiej instancji, że powódkę łączył z pozwanym węzeł obligacyjny. Kontrola prawidłowości podjętych decyzji procesowych Sądu drugiej instancji, oceny dowodów, dokonanych ustaleń faktycznych i przedstawionych ocen prawnych sądu drugiej instancji, jak to już wcześniej wyjaśniono, wykracza poza zakres kontroli Sądu Najwyższego w ramach rozpoznawania zażalenia na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

jw